Trwa kampania dopłat bezpośrednich 2021 - wnioski tylko przez Internet

15 marca ruszył nabór wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich i obszarowych z PROW za 2021 rok.

Przypominamy, że od tego roku wnioski o przyznanie dopłat bezpośrednich i obszarowych z PROW można złożyć tylko w formie elektronicznej. Nie ma już możliwości składania oświadczeń o braku zmian w stosunku do roku ubiegłego.

Rolnicy, którzy nie posiadają komputera lub obawiają się, że nie poradzą sobie z wypełnieniem e-wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników Pomorskiej Izby Rolniczej.

W tym roku rolnicy wnioski o dopłaty mogą składać do 17 maja (ze względu na to, że 15 maja przypada w sobotę). Możliwe jest również złożenie wniosku po tym terminie, nie później jednak niż do 11 czerwca 2021 roku. Spowoduje to jednak sankcje w postaci obniżenia kwoty płatności o 1 proc. za każdy dzień roboczy zwłoki.

Zgłoszenia zmian we wnioskach można składać do 31 maja 2021 r. Złożenie zmiany po tym terminie powoduje pomniejszenie płatności do powierzchni objętej tą zmianą o 1 proc. za każdy dzień roboczy opóźnienia.

UWAGA!

Jak co roku, bezpłatnie pomagamy przy wypełnianiu wniosków we wszystkich biurach Pomorskiej Izby Rolniczej.

Posiedzenie Zarządu PIR z przewodniczącymi rad powiatowych



Dnia 8 kwietnia 2021r., w trybie on-line, odbyło się posiedzenie Zarządu PIR z Przewodniczącymi Rad Powiatowych. Uczestnicy spotkania zapoznali się z prezentacją firmy EnPro na temat możliwości wykorzystania ogniw fotowoltaicznych. Prezes Zarządu PR, Wiesław Burzyński omówił bieżące działania Zarządu oraz Krajowej Rady Izb Rolniczych. Wiceprezes PIR, Ryszard Kleinszmidt, przybliżył najistotniejsze założenia Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Liczne uwagi do Planu zostały złożone poprzez KRIR. Omówiono aktualną sytuację na rynku drobiu i trzody chlewnej oraz problemy, z jakimi mierzą się pro-

ducenci rolni. Ostatnio miały miejsce różne incydenty z wilkami w obrębie gospodarstw rolnych. Potrzebne są działania w kierunku wciągnięcia wilka na listę zwierząt łownych. Województwu pomorskiemu zmniejszono środki z Krajowego Planu Odbudowy, Pomorska Izba Rolnicza wystąpiła w tej sprawie m.in. do Premiera, podział środków jest dla mieszkańców Pomorza niekorzystny. Trwają kontrole gospodarstw rolnych z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, od posiadaczy silosów wymaga się raportu oddziaływania na środowisko w związku z emisją pyłów, otrzymują mandaty. Przewodniczący Rad Powiatowych skierowali szereg wniosków do Zarządu PIR.



POMORSKA IZBA ROLNICZA

BPIR/S/...23.../2021 Pruszcz Gdański, 2021.04.12

Szanowny Pan
Radosław Iwiński
Regionalny Dyrektor
Ochrony Środowiska w Gdańsku

Szanowny Panie Dyrektorze,

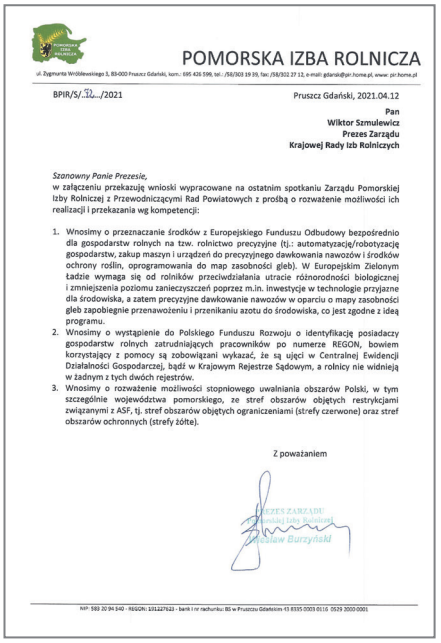
w związku z podjętym w dniu 8 kwietnia br. zobowiązaniem wobec Przewodniczących Rad Powiatowych Pomorskiej Izby Rolniczej, Zarząd Izby zwraca się z uprzejmą prośbą o informację (jeśli taka jest w posiadaniu Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku) dotyczącą wielkości populacji wilków w poszczególnych powiatach naszego województwa i ewentualnych incydentach z ich udziałem wobec ludzi, czy zwierząt inwentarskich.

Niniejsze pytanie kierujemy do Pana wobec coraz liczniejszych sygnałów mówiących o tym, że wilki podchodzą pod rolnicze zagrody, wywołując tym poczucie zagrożenia mieszkańców tychże gospodarstw.

Licząc na informację w przedmiotowej sprawie,

pozostaję z poważaniem.

PREZES ZARZĄDU
Wiesław Buryński



POMORSKA IZBA ROLNICZA

BPIR/S/...12.../2021 Pruszcz Gdański, 2021.04.12

Pan
Wiktor Szmulewicz
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Szanowny Panie Prezesie,

w załączeniu przekazuję wnioski wypracowane na ostatnim spotkaniu Zarządu Pomorskiej Izby Rolniczej z Przewodniczącymi Rad Powiatowych z prośbą o rozważenie możliwości ich realizacji i przekazania wg kompetencji:

1. Wnosimy o przeznaczanie środków z Europejskiego Funduszu Odbudowy bezpośrednio dla gospodarstw rolnych na tzw. rolnictwo precyzyjne (tj.: automatyzację/robotyzację gospodarstw, zakup maszyn i urządzeń do precyzyjnego dawkowania nawozów i środków ochrony roślin, oprogramowania do map zasobności gleb). W Europejskim Zielonym Ładzie wymaga się od rolników przeciwdziałania utracie różnorodności biologicznej i zmniejszenia poziomu zanieczyszczeń poprzez m.in. inwestycje w technologie przyjazne dla środowiska, a zatem precyzyjne dawkowanie nawozów w oparciu o mapy zasobności gleb zapobiegnie przenawożeniu i przenikaniu azotu do środowiska, co jest zgodne z ideą programu.
2. Wnosimy o wystąpienie do Polskiego Funduszu Rozwoju o identyfikację posiadaczy gospodarstw rolnych zatrudniających pracowników po numerze REGON, bowiem korzystający z pomocy są zobowiązani wykazać, że są ujęci w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej, bądź w Krajowym Rejestrze Sądowym, a rolnicy nie widnieją w żadnym z tych dwóch rejestrów.
3. Wnosimy o rozważenie możliwości stopniowego uwalniania obszarów Polski, w tym szczególnie województwa pomorskiego, ze stref obszarów objętych restrykcjami związanymi z ASF, tj. stref obszarów objętych ograniczeniami (strefy czerwone) oraz stref obszarów ochronnych (strefy żółte).

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU
Wiesław Buryński

Z prac samorządu rolniczego

Covid-19 – dalsze wyjątkowe wsparcie nie dla rolnictwa

W dniu 16 marca br. Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych przekazał resortowi rolnictwa pismo Warmińsko -Mazurskiej Izby Rolniczej w sprawie uruchomienia drugiej transzy pomocy dla rolników dotkniętych kryzysem spowodowanym wystąpieniem pandemii koronawirusa.

W odpowiedzi MRiRW poinformowało, że była to jednorazowa pomoc – odbył się jeden nabór wniosków o przyznanie pomocy w terminie od 9 września do 7 października 2020 r., w ramach którego wpłynęło 195 614 wniosków. Wydano 180 315 pozytywnych decyzji w sprawie o przyznanie pomocy i do końca grudnia 2020 r. zrealizowano płatności w wysokości 1,196 mld zł. Jak podaje resort: „Nie przewiduje się kontynuowania tej pomocy".

Źródło: KRIR

Zarząd KRIR przeciwny zmianom w odrolnianiu gruntów - wyjaśnienia MRiRW

Odpowiadając na wystąpienie Zarządu KRIR w sprawie zmiany przepisów dotyczących zwolnień z opłat za wyłączanych gruntów z produkcji rolniczej, położonych w granicach administracyjnych miast, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyjaśniło, że nie jest planowana zmiana przepisów ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1161 oraz z 2020 r. poz. 471, dalej jako: u.o.g.r.l.) we wskazanym zakresie.



Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 22b, ust. 1 i ust. 2 u.o.g.r.l. należność i opłaty roczne z tytułu wyłączenia gruntów rolnych z produkcji stanowią dochód budżetu samorządu województwa gromadzony na wyodrębnionym rachunku bankowym. Środki te mogą być wydatkowane tylko na zadania wymienione w art. 22c, ust. 1 u.o.g.r.l., a w szczególności na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych, rekultywację gruntów, które utraciły lub zmniejszyły wartość użytkową wskutek działalności nieustalonych osób, czy też budowę i renowację zbiorników wodnych służących małej retencji.

MRiRW podziela stanowisko KRIR, że zmiana u.o.g.r.l. w zakresie zwolnienia z opłat za wyłączenie gruntów rolnych z produkcji w granicach administracyjnych miast byłaby szkodliwa z punktu widzenia szeroko rozumianej ochrony gleb. W opinii Ministerstwa zmiana ta spowodowałaby negatywne skutki ekonomiczne poprzez brak możliwości dofinansowania budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych, zbiorników retencyjnych, rekultywacji gruntów, brakiem możliwości uzyskania odszkodowania za szkody wynikające ze zmniejszenia produkcji roślinnej w wyniku zalesienia, zadrzewienia lub zakrze-

wienia gruntów lub założenia na nich trwałych użytków zielonych, ze względu na ochronę gleb przed erozją i ruchami masowymi ziemi.

Źródło: KRIR

MRiRW: uznanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych za gospodarstwa wielorodzinne jest niecelowe

W piśmie z dnia 30 marca 2021 r. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w odpowiedzi na wniosek z posiedzenia KRIR w sprawie uznania rolniczych spółdzielni produkcyjnych za gospodarstwa wielorodzinne, informuje co następuje:

Postulat wprowadzenia do ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 1655 z późna zm.) przepisów uznających rolnicze spółdzielnie produkcyjne za wielorodzinne gospodarstwa rolne (w celu uzyskania przez nich podobnych uprawnienia, jakie mają rolnicy indywidualni, prowadzący rodzinne gospodarstwa rolne) był już przedmiotem analiz w 2019 roku w związku z pracami nad nowelizacją tej ustawy. Wprowadzenie do ustawy nowego pojęcia „gospodarstwa wielorodzinnego" uznano wówczas za niecelowe, ze względu na to, że zarówno art. 23 Konstytucji RP, jak i treść preambuły ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, preferowała gospodarstwa rodzinne prowadzone przez rolników indywidualnych. Brak uzasadnionych podstaw do dokonania zmian w tym zakresie - z przyczyn wskazanych powyżej - jest wciąż aktualny.

Źródło: KRIR

Stanowisko samorządu rolniczego w sprawie planowanego ograniczenia stosowania środków ochrony roślin

W związku z procedowanym Europejskim Zielonym Ładem, w ramach którego kraje członkowskie będą musiały między innymi zredukować do 50% stosowanie środków ochrony roślin, Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych po konsultacji z wojewódzkimi izbami rolniczymi przekazał Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 31 marca br. następujące stanowisko:

Wprowadzenie zaproponowanych ograniczeń powinno być poprzedzone szczegółowymi, wieloletnimi badaniami i analizą skutków. Sposób, w jaki rolnicy mają dojść do obniżenia stosowania środków ochrony roślin, powinien być wypracowany przez naukowców i jednostki badawcze w wieloletnich doświadczeniach w praktyce. Wprowadzenie proponowanych zmian będzie wiązało się z dostosowaniem gospodarstw do nowych technologii produkcji, a to wymagało będzie nakładów na modernizację.

W celu zredukowania do 50% stosowania środków ochrony roślin należałoby podjąć konkretne działania:

- *wprowadzić szereg zachęt dla rolników do stosowania technologii produkcji oraz zabiegów agrotechnicznych sprzyjających ograniczeniu zachwaszczenia, zmniejszeniu nasilenia szkodników i chorób;*
- *zastosować szeroko pojętą biologizację rolnictwa (większe zastosowanie w uprawach preparatów biologicznych polepszających mikroflorę gleby, co może zwiększyć odporność roślin na patogeny), w tym:*
  - *wprowadzić dopłaty do stosowania biologicznych, nieszkodliwych dla środowiska środków ochrony roślin – proponujemy wprowadzenie dopłat dla gospodarstw stosujących biologiczne preparaty - większe zastosowanie preparatów biologicznych w ochronie roślin, w uprawach poza systemami certyfikowanymi nie będzie łatwe z uwagi na prawie trzykrotny wzrost kosztów,*
  - *opracować nowe, dostępne cenowo polskie biologiczne preparaty ochrony roślin i nowe technologie, które zastąpią środki szkodliwe dla środowiska;*
- *rozważyć wprowadzenie rekompensat wypłacanych za spadek dochodów w rolnictwie, co jest nieuchronnym skutkiem ograniczenia stosowania środków ochrony roślin;*



- *wprowadzić łatwo dostępne szkolenia dla sprzedawców środków ochrony roślin, rolników, ogrodników, doradców stosowania środków ochrony roślin, podniesienie wiedzy sprzedawców i rolników, doradców przyczyni się do właściwego stosowania środków w pierwszej kolejności biologicznych, a następnie chemicznych, a także należy wprowadzić szerokie kampanie informacyjne dla rolników;*
- *wprowadzić zmiany technologii produkcji (z dofinansowaniem):*
  - stosow*ać zasady integrowanej produkcji co najmniej w zakresie stosowania środków ochrony roślin (tzn. stosować środki tylko po przekroczeniu progu szkodliwości chorób i szkodników). Trzeba się zastanowić nad dobrą „wyceną" tego typu interwencji w ekoschemacie nr 10 w KPS);*
  - *wprowadzić do płodozmianu międzyplony ścierniskowe i poplony;*
  - *stosować uprawy* pożniwne;
- *upowszechnić stosowanie integrowanej ochrony roślin. Istotnym narzędziem, słabo dotychczas wykorzystywanym, prowadzącym finalnie do obniżenia poziomu chemizacji w polskim rolnictwie, jest integrowana ochrona roślin. Jest ona powszechnie obowiązująca, jednak niedostatecznie wykorzystywana. Również w tym obszarze należałby zaproponować „ekonomiczne zachęty", w celu*

szerokiego upowszechnienia metodyk integrowanej ochrony roślin;
- *zwiększyć zachęty dla tworzenia gospodarstw i powierzchni upraw ekologicznych (w warunkach Polski uzyskanie 25% powierzchni upraw w systemie rolnictwa ekologicznego wydaje się nierealne);*
- *dokonać doboru gatunków i odmian odpornych na patogeny (zadanie dla COBORU i Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego).*

Samorząd rolniczy zauważa, że rolnicy obawiają się, że wdrożenie Zielonego Ładu doprowadzi do zwiększenia kosztów produkcji rolnej, zmniejszenia jej opłacalności oraz zwiększenia importu do krajów UE gorszej jakościowo żywności pochodzącej z krajów trzecich, tj. głównie z Ukrainy, Rosji, USA i Brazylii. Rolnicy wskazują na wiele zagrożeń dla produkcji towarowej po wprowadzeniu tzw. Zielonego Ładu, czego efektem może być zaprzestanie prowadzenia gospodarstw rolnych i brak zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Przede wszystkim rolnicy oczekują od Rządu wynegocjowania jasnego zapisu, określającego ograniczenie stosowania środków do konkretnego poziomu w całej Unii. Jak wynika z badań, w Polsce używa się średnio 2,5 kg substancji czynnej na 1 ha, natomiast średnia unijna wynosi 3,5 kg. Najwięcej spośród krajów Unii Europejskiej pestycydów stosuje się w Holandii – 8 kg substancji czynnych/1 ha, we Włoszech ponad 7 kg/1ha, w Portugalii 5 kg/1ha. W związku z tym należałoby doprecyzować, do jakiego poziomu zużycia pestycydów UE miałaby dojść. Czy do 3,5 kg substancji aktywnej na 1 ha/rok – średniej dla UE (w Polsce 2,5 kg s.a. na 1 ha). Ten podstawowy cel powinien być jasno określony. Od ustalenia bazowej (wyjściowej) ilości zużycia pestycydów na ha UR zależeć będą zarówno koszty dostosowania polskich rolników powiązane z ograniczeniem w stosowaniu ś.o.r., jak i sposoby realizacji tego zadania.

Samorząd rolniczy wnosi o zwrócenie uwagi podczas opracowywania i negocjowania dokumentów strategicznych i przepisów, które będą obowiązywały w nowej perspektywie finansowej po 2023 r., aby przyjęte rozwiązania proekologiczne nie doprowadziły do ograniczenia produkcji w UE, spadku dochodów rolników, zmniejszenia zainteresowania prowadzeniem gospodarstw rolnych, a w konsekwencji marginalizacji polskiego rolnictwa. Należy wprowadzić okresy przejściowe, aby nauka opracowała nowe środki biologiczne, odmiany etc.

Źródło: KRIR

Wypalanie traw jest niezgodne z prawem

Niebezpiecznie wzrasta zagrożenie pożarowe związane z wypalaniem traw. Państwowa Straż Pożarna podała, że w czasie ostatniego weekendu odnotowano ponad 1,2 tys. takich pożarów. Proceder ten jest niezgodny z prawem. Grożą za niego surowe sankcje karne oraz cofnięcie dopłat wypłacanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

Pomimo prowadzonych od wielu lat – przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ARiMR, Straż Pożarną i inne instytucje – kampanii informacyjnych na temat zagrożenia, jakie stwarza wypalanie traw dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt, a także jak niszcząco wpływa na środowisko naturalne, wciąż spotykamy się z tym zjawiskiem.

Wypalanie traw ma tylko skutki niszczące

Pożar jest tragiczny w skutkach dla całego ekosystemu. Zniszczona zostaje nie tylko warstwa życiodajnej próchnicy, giną również zwierzęta. Podpalanie traw bywa często przyczyną pożarów lasów i zabudowań gospodarczych, w których życie tracą także ludzie.

Wbrew obiegowej opinii, wypalanie nie powoduje bujniejszego odrostu traw. Nie poprawia też jakości gleby. Co więcej, w znacznym stopniu obniża wartość plonów. Po przejściu pożaru gleba staje się jałowa i potrzebuje nawet kilku lat, aby powrócić do stanu sprzed katastrofy.

Surowe kary – grzywna, a nawet więzienie

Zakaz wypalania traw określony został w Ustawie o ochronie przyrody oraz w Ustawie o lasach, a Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść od 5 tys. do 20 tys. zł. Co więcej, jeśli w wyniku podpalenia trawy dojdzie do pożaru, który sprowadzi zagrożenie utraty zdrowia lub życia wielu osób albo zniszczenia mienia wielkich rozmiarów, wtedy sprawca – zgodnie z zapisami Kodeksu karnego – podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Wypalanie traw to utrata dopłat

Oprócz wspomnianych sankcji wypalającemu grożą również dotkliwe kary, które nakładać może Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zakaz wypalania gruntów rolnych jest jednym z warunków, których rolnicy zobligowani są przestrzegać, aby móc ubiegać się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe w ramach PROW 2014-2020. W przypadku jego złamania ARiMR może nałożyć na rolnika karę finansową zmniejszającą wszystkie otrzymywane przez niego płatności o 3 proc. W zależności od stopnia winy, może zostać ona obniżona do 1 proc. bądź zwiększona do 5 proc. Jeszcze wyższe sankcje przewidziane są dla tych, którzy świadomie wypalają grunty rolne – muszą oni liczyć się z obniżeniem płatności nawet o 25 proc. Agencja może również pozbawić rolnika całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok, jeśli stwierdzone zostanie uporczywe wypalanie przez niego traw.

Źródło: MRiRW

